23.01.2023 r.

Komunikat prasowy

**Trzy czynniki, które miały największy wpływ na sektor ochrony w 2023 roku**

**Najważniejsze zjawiska, których wzrost kształtował w zeszłym roku branżę ochrony osób i mienia, to koszty prowadzenia działalności, liczba kradzieży w obiektach handlowych oraz „jop hopping” pracowników.** **Branża, która ma istotny wpływ na stabilność życia w kraju, musiała więc mocno walczyć o swoją rynkową pozycję.**

Branża ochrony osób i mienia zatrudnia w Polsce ok. 250 tys. osób (dwa i pół razy więcej niż policja). Miniony rok spowodował, że ten sektor musiał mocno przeformułować swój model działania. Dlaczego opisane poniżej zmiany były najistotniejsze i w jaki sposób wpłynęły na kondycję branży?

**Niemożliwy do przewidzenia wzrost kosztów**

W branży ochrony osób i mienia koszty osobowe stanowią ok. 80 proc. ogółu kosztów prowadzenia działalności. Na to nakłada się fakt, że firmy w Polsce od dłuższego czasu działają w nieprzewidywalnym otoczeniu prawno-ekonomicznym. Ceny w kraju wciąż rosną – już wiadomo, że średnia wartość inflacji w 2023 r. wyniosła 11,6 proc.

Tymczasem składowe cen w branży ochrony – czyli zarówno koszty bezpośrednie (pracownicze, wyposażenia, ubezpieczenia, paliwa), jak i pośrednie (nadzór, księgowość, kadry, koszty finansowe) – w latach 2021-2023 zwiększyły się o kilkadziesiąt lub kilkaset procent. Same rachunki za energię były wyższe o 36 proc., a za utrzymanie lokalizacji – o 27 proc. Najbardziej (o 305 proc.) wzrosły koszty finansowania działalności, które miały bezpośrednie przełożenie na obsługę kredytów, leasingów, ubezpieczeń oraz gwarancji bankowych.

*– Od jesieni prowadzimy więc intensywne rozmowy z klientami dotyczące konieczności waloryzacji – przywrócenia pierwotnej wartości naszych kontraktów, czyli powrotu do równowagi ekonomicznej między stronami z dnia podpisywania umowy. To warunek niezbędny, byśmy mogli utrzymać wysoki standard usług. Tymczasem klienci – jeśli nawet zgadzają się płacić więcej – wiążą podwyżkę jedynie z podniesieniem płacy minimalnej, nie uwzględniając innych czynników makroekonomicznych* – mówi Paweł Korzybski, prezes Polskiego Związku Pracodawców Ochrona.

**Konieczność mierzenia się z rosnącą liczbą kradzieży w obiektach handlowych**

Dane CBOS z maja ub. roku wskazują, że wśród osób, które w ostatnich 5 latach padły ofiarą przestępstwa, najwięcej (12 proc.) doświadczyło właśnie kradzieży. W porównaniu do wyników badania z 2022 r. dwukrotnie zwiększył się natomiast odsetek ankietowanych, którzy zostali napadnięci i obrabowani (z 1 do 2 proc.)[[1]](#footnote-2). Z kolei najnowsze statystyki Komendy Głównej Policji wskazują, że w pierwszych trzech kwartałach 2023 r. liczba kradzieży sklepowych r/r wzrosła o niemal 40 proc.

*– W ostatnim kwartale minionego roku wzrost był zapewne jeszcze większy, bo w październiku weszły nowe przepisy: kwota, od której kradzież przestaje być wykroczeniem, a staje się przestępstwem, wzrosła z 500 do 800 zł. Te nowe regulacje mogły wręcz zachęcić do popełnienia wykroczenia osoby, które dotychczas unikały konfliktu z prawem, ale są w trudnej sytuacji życiowej i dlatego zdecydowały się zaryzykować grzywnę* – zauważa Paweł Korzybski.

Dla sektora ochrony wzrost kradzieży oznaczał konieczność inwestycji w dodatkowe szkolenia dla pracowników – stanowiskowe oraz dotyczące wykorzystania technologii takich jak analiza obrazu czy systemy zabezpieczeń. Musiały również powstać dodatkowe grupy kontrolne, które analizują zaistniałe zdarzenia i przygotowują materiał dowodowy dla policji.

**Coraz większe znaczenie rynku pracownika**

W 2023 r. płaca minimalna była podnoszona dwukrotnie – łącznie o niemal 600 zł. W połączeniu z rekordowo niskim bezrobociem (5,1 proc.)[[2]](#footnote-3) spowodowało to zwiększoną presję płacową ze strony pracowników.

– *W sektorze ochrony znaczący odsetek osób otrzymuje wynagrodzenie bliskie płacy minimalnej. Podwyżka płac dla tej grupy wiąże się też z koniecznością podniesienia pensji specjalistów na wyższych stanowiskach (np. kwalifikowanych specjalistów z pozwoleniem na broń), tak aby zachować proporcjonalność wynagrodzeń na poszczególnych szczeblach* – wyjaśnia Paweł Korzybski.

Nasiliło się również zjawisko „job hopping-u” – coraz więcej osób szukało nowej pracy w okresie zatrudnienia i często zmieniało pracodawców w celu podniesienia zarobków i skrócenia drogi awansu[[3]](#footnote-4). Powodem tego zjawiska jest m.in. fakt, że aż 3,6 mln Polaków pracuje za najniższą pensję. Pracownicy sektora ochrony, którzy decydowali się na zawodową zmianę, łatwo znajdowali zatrudnienie w takich branżach jak transport i logistyka czy budownictwo. Według danych Job Market Insights, tylko w IV kwartale 2023 r. w internecie opublikowanych zostało ponad 70,6 tys. ogłoszeń z ofertami pracy w branży logistyka – transport[[4]](#footnote-5).Ten trend będzie się nasilać.

Wzmożone zjawisko „job hoppingu” sprawiło, że firmy ochrony musiały zwiększyć w 2023 r. nakłady na rekrutację, szukając nowych osób zwłaszcza wśród pracowników kwalifikowanych i mających pozwolenie na pracę z bronią. Głównymi sposobami walki o pracownika ochrony nadal są stawka i forma zatrudnienia. Aby przyciągnąć do siebie kandydatów, firmy stosują też różnego rodzaju benefity pozapłacowe, np. finansują kurs na pracownika kwalifikowanego.

Opisane powyżej zjawiska spowodowały, że przedsiębiorstwa z branży ochrony rozpoczęły 2024 rok z dużym niepokojem i niepewnością. Tymczasem ustabilizowanie sytuacji w tym sektorze jest niezbędne, by mógł on na bieżąco reagować na zmieniającą się rzeczywistość i nadal zapewniać wysoki poziom bezpieczeństwa w kraju.

1. Źródło: Badanie CBOS „Poczucie bezpieczeństwa i zagrożenia przestępczością”, maj 2023 r. [↑](#footnote-ref-2)
2. Dane za grudzień 2023 r. [↑](#footnote-ref-3)
3. Źródło: <http://biec.org/pozorny-spokoj-rynku-pracy/>. [↑](#footnote-ref-4)
4. Źródło: <https://www.jobmarketinsights.com/jmi-area/FullReport> [↑](#footnote-ref-5)